

Sygn. akt XXV C 1631/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant : sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu na rozprawie zdalnej w dniu 9 marca 2023 roku w Warszawie

sprawy z powództwa M. A. (1) i M. A. (2)

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę;

1. Ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu Nr (...) z dnia 10 października 2006 r., zawartej w dniu 24 października 2006 r., r. pomiędzy M. A. (1) i M. A. (2) a (...) Bank S.A. w G., którego następcą prawnym jest pozwany Bank (...) S.A. w G..

2. Zasądza od pozwanego Banku (...) S.A w G. na rzecz powodów – łącznie kwotę **217.583,55** (dwieście siedemnaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt trzy i 55/100) **złoty**ch z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2023 r. do dnia zapłaty.

3. W pozostałej części powództwo o odsetki ustawowe - oddala.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 1631/20

UZASADNIENIE

wyroku z 20 marca 2023 r.

Powodowie M. A. (1) i M. A. (2) (dalej także jako powód)po zmianie powództwa w piśmie z 25 stycznia 2022 r. (k. 208) wystąpili przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. w ramach powództwa głównego ***o zapłatę kwoty 217.583,55 zł*** wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 78.504,61 zł od dnia 13 marca 2020 r. do dnia zapłaty, od kwoty 139.078,94 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 25 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty ***oraz*** o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 10 października 2006 r.

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawę faktyczną powództwa stanowiły twierdzenia wskazujące na nieważność umowy kredytu nr (...) zawartej z pozwanym. Według powoda umowa jest nieważna zarówno ze względu na naruszenie ogólnych przepisów Kodeksu cywilnego jak również z uwagi na abuzywność oznaczonych przez powoda postanowień umownych. W związku z

nieważnością umowy kredytu, powód wnosił o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w związku z nieważną czynnością prawną jako świadczeń nienależnych. Przedmiotowe świadczenia obejmowały raty kredytu płatne w okresie od 24 października 2006 r. do dnia 31 grudnia 2019 r. oraz opłatę manipulacyjną w kwocie 770,40 zł (pозew – k. 3-29; pismo procesowe z dnia 25 stycznia 2022 r. stanowiące modyfikację powództwa – k. 208-214v).

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w G. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany szczegółowo ustosunkował się do zarzutów i twierdzeń powoda wskazując na ich bezpodstawność. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę (odpowiedź na pozew – k. 79-116; odpowiedź na modyfikację powództwa – k. 236-248).

Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy na rozprawie w dniu 9 marca 2023 r. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi skutków takiego orzeczenia. Nie byli zainteresowani udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie - M. A. (1) i M. A. (2) w 2006 roku poszukiwali kredytu na kupno lokalu mieszkalnego, na zaspokojenie własnych potrzeb bytowych. Powód udał się do pośrednika kredytowego (...) - który przedstawił im produkt kredytowy w postaci kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, znajdujący się w ofercie poprzednika prawnego pozwanego. Kredyt taki przedstawiany był przez pośrednika jako bezpieczny, a wysokość rat była znacznie niższa niż w przypadku kredytu złotówkowego. Podejmując decyzję o zaciągnięciu kredytu walutowego powód zdawał sobie sprawę z indeksacji kredytu oraz stosowaniu przez Bank kursów kupna i sprzedaży, nie miał jednak wiedzy w jaki sposób bank ustala kurs franka szwajcarskiego na potrzeby przeliczeń walutowych w umowie kredytu indeksowanego.

W ramach procedury oferowania kredytu indeksowanego, powód podpisał oświadczenie według treści którego przedstawiono mu ofertę kredytu złotowego oraz, że wybrał kredyty w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej.

(dowód: oświadczenie o przedstawieniu oferty kredytu złotowego – k. 176; zeznania świadka A. P. – k. 277-280; zeznania M. A. (1) w charakterze strony – k. 280-282; zeznania M. A. (2) w charakterze strony – k. 282).

W dniu 20 września 2006 r. powód uzupełnił na piśmie szablon wniosku o udzielenie kredytu przygotowany przez poprzednika prawnego pozwanego, któremu nadano numer (...). **Jako cel kredytu oznaczono kupno mieszkania z rynku pierwotnego za kwotę 268.904,3 zł.** W treści szablonu powód zaznaczył pozycję według której wnioskuje o kredyt udzielony w PLN indeksowany kursem CHF. Powód w okresie obiegania się o kredyt był zatrudniony na podstawie umów o pracę (dowód: wniosek o udzielenie kredytu – k. 173-174).

W dniu 24 października 2006 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny Banku (...) S.A.) oraz M. A. (2), M. A. (1) (kredytobiorca) zawarli umowę kredytu nr (...), sporządzoną 10 października 2007 r. (okoliczności bezsporne; dowód: umowa – k. 35-47; aneks – k. 48).

Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy **kredytu w kwocie 274.486,96 złotych polskich indeksowanego kursem CHF** na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z umowy (§ 1 ust. 1 zd. 1 umowy). Na kwotę kredytu składały się: a) kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy w wysokości 268.904,30 złotych polskich, przeznaczona na pokrycie kosztów zakupu oznaczonego w umowie lokalu mieszkalnego, b) koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy – 3.229,83 zł, c) koszty z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis

hipoteki – 200,00 zł, d) koszty z tytułu ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia na wypadek całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem – 2.152,83 zł (§ 1 ust. 1 zd. 2, § 1 ust. 2 umowy).

Według umowy, w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt **według kursu kupna** waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie **według kursu sprzedaży waluty**, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA., **opisanej szczegółowo w § 17** (§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy).

W umowie postanowiono, że spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 360 malejących miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy ustalone zostało na 4,190% w skali roku, które stanowi sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,580% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1 punktu procentowego. Po przedstawieniu w banku odpisu księgi wieczystej dla wskazanej w umowie kredytu nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku oraz prawa kredytobiorców do tej nieruchomości, oprocentowanie kredytu będzie obniżone o 1 punkt procentowy (§ 2 pkt 1 i 2 umowy).

Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany został do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 770,40 złotych polskich za okres pierwszych trzech lat istnienia ochrony ubezpieczeniowej. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą kredytu na rachunek banku wskazany w umowie. W następnych latach, za każde trzy lata ochrony ubezpieczeniowej, opłata manipulacyjna będzie wynosiła 3,6% różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu, określoną na ostatni dzień mijającego 3-letniego okresu kredytowania, a 80% wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem tegoż kredytu. Opłata manipulacyjna będzie doliczana do salda kredytu raz na trzy lata w terminie płatności odpowiadającym terminowi płatności pierwszej raty po każdym kolejnym trzyletnim okresie kredytowania, przy czym pierwszy trzyletni okres liczony jest od dnia wypłaty przez bank kredytu lub pierwszej transzy kredytu. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustaje, gdy w dacie płatności opłaty manipulacyjnej saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 253.086,40 złotych polskich (§ 2 ust. 4 umowy).

Zgodnie z zapisami umowy, wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu będzie dokonana przelewem na wskazany w tym wniosku rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. Za prawidłowe wskazanie tego rachunku bankowego odpowiedzialność ponosił wyłącznie kredytobiorca. Dzień dokonania takiego przelewu będzie uważany za dzień wypłaty wykorzystanego kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 ust 2 umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach – pierwszej transzy kredytu) najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1). Zasady zmiany indeksu L3 określono w § 8 ust. 2 umowy w ten sposób, że:

a) Indeks L3 dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR3m (dla lokat bankowych trzymiesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzających ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni.

- b) Indeks L3 ulega zmianie w okrasach kwartalnych w przypadku, gdy bieżąca wartość Indeksu jest różna od obowiązującej poprzednio o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od 1 dnia kalendarzowego kwartału.
- c) Indeks L3 ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeśli średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę, jest różna od obowiązującej stawki Indeksu L3 o przynajmniej 0,5 punktu procentowego.
- d) W przypadkach, o których mowa w pkt. b) i c) powyżej Indeks L3 przyjmuje wartość obliczoną jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m dla ww. okresów.
- e) W kwartałach, w których nastąpiła zmiana Indeksu L3 w okresach krótszych niż kwartalne, sprawdzenie czy występuje konieczność zmiany Indeksu na koniec kwartału kalendarzowego odbywa się poprzez porównanie średniej arytmetycznej stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego ostatnią zmianę do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał kalendarzowy.
- f) W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m oblicza jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu.
W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.
- g) Indeks L3 obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku.

Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt a ich zapłata odbywała się poprzez doliczenie opłaty do raty, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie (§ 9 ust. 7 umowy).

Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 10 ust. 6 zd. 1 umowy).

W § 17 umowy („Tabela Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A.”) określono zasady tworzenia Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., postanawiając że:

1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.
2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli **kursów średnich NBP** minus marża kupna.
3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli **kursów średnich NBP** plus marżę sprzedaży.
4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) S.A.
5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...)

Według zapisu § 11 ust. 3 umowy kredytu, kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione.

Przedmiotowa **umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank**. Postanowienia umowy opartej na wzorcu, dotyczące mechanizmu indeksacji **nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami** (zeznania świadka A. P. – k. 277-280; zeznania M. A. (1) w charakterze strony – k. 280-282; zeznania M. A. (2) w charakterze strony – k. 282).

Pozwany wypłacił powodowi całą umówioną kwotę kredytu, na cel określony w umowie, który został zrealizowany (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 02 marca 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 73.089,26 zł z tytułu tzw. nadpłaty kredytu wynikającej z bezskuteczności klauzul indeksacyjnych oraz pobranej opłaty manipulacyjnej w wysokości 5.633,53 zł. Pozwany odmówił spełnienia tych świadczeń (dowód: Reklamacja z dnia 2 marca 2020 r. – k. 49-53; odpowiedź z dnia 18 marca 2020 r. na reklamację – k. 54-57).

Powód z tytułu spłaty rat kredytu oraz opłaty manipulacyjnej, spełnił na rzecz pozwanego w okresie od 24 października 2006 r. do dnia 31 grudnia 2019 r., świadczenia pieniężne w łącznej wysokości 217.583,55 zł, z czego opłata manipulacyjna opiewała na 770,40 zł (dowód: historia spłaty kredytu – k. 58-61).

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd pominął dowody z dokumentów prywatnych, opinii i wydruków złożonych do akt postępowania a które nie zostały powołane w uzasadnieniu wyroku, uznając je za nieprzydatne. Nie odnosiły się one bowiem bezpośrednio do kwestionowanego stosunku prawnego (nie składały się na jego treść) bądź zawierały oceny i opinie którymi Sąd nie był związany.

Sąd pominął złożony przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew wydruk „Informacja dla Klientów (...) Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k. 193). Przedmiotowy wydruk nie zawiera podpisu powoda, brak jest dowodów świadczących o tym, że został on przedstawiony powodowi w ramach procedury udzielania kredytu. Nie mógł tym samym zostać włączony do podstaw rozstrzygnięcia.

Czyniąc ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia **Sąd oparł się częściowo na zeznaniach świadka A. P.** oraz na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie w jakim korelowały one z materiałem dowodowym w postaci dokumentów, a także części w której zeznania świadka i strony powodowej były zbieżne. W pozostałym zakresie Sąd pominął zeznania świadka oraz strony powodowej.

Na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra-Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok SA w Warszawie z dnia sygn. akt V I ACa 245/21).

Mając powyższe na uwadze, Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań **świadka M. C.** (k. 80) jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Świadek nie uczestniczył bowiem w procedurze udzielania powodowi spornego kredytu. Okoliczności na które został zawnioskowany ten świadek, leżą poza treścią spornego stosunku prawnego. Wyjaśnienie przez pozwanego na etapie procesu sądowego sposobu ustalania kursów stosowanych do przeliczeń, podstaw finansowania akcji kredytowej i zabezpieczenia ryzyka kursowego banku, jest nieistotne z punktu widzenia podstaw prawnych rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego gdyż w przypadku powoda, dla uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia roszczenia głównego, nie było konieczności badania dodatkowych podstaw mogących potwierdzać wszystkie twierdzenia i zarzuty podnoszone w ramach niniejszego procesu. Wnioski dowodowe pozwanego w omawianym zakresie, wykraczały natomiast poza treść kwestionowanego stosunku prawnego, dotyczyły finansowania akcji kredytowej przez pozwanego oraz etapu wykonywania umowy. Z punktu widzenia prawnych podstaw rozstrzygnięcia, wskazywane przez pozwanego okoliczności na które miałyby zostać dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego pozostawały bez znaczenia, nie mogły wpłynąć na wynik procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, z wyjątkiem częściowo oddalonego roszczenia odsetkowego).

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 10 października 2006 r. oraz zasądzenia w związku z tym od pozwanego kwoty 217.583,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Status Konsumenta

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, iż powód zawarł przedmiotową umowę kredytu na cele mieszkaniowe, nie związane z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu, sąd winien posługiwać się wzorcem obiektywnym (przeciętnego konsumenta) (tak SN w postanowieniu z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19). Biorąc pod uwagę definicję konsumenta zawartą w kodeksie cywilnym należy uwzględnić, czy czynności prawnej z przedsiębiorcą (bank), dokonuje osoba fizyczna (kredytobiorca) oraz czy czynność prawna zawierana pomiędzy tymi podmiotami pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej (kandydata na konsumenta). Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że ów związek czynności prawnej z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną musi być bezpośredni, jeżeli związek ten jest tylko pośredni dokonującemu czynności prawnej z przedsiębiorcą przysługuje przymiot konsumenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11). Badanie powyższego związku polega na ocenie, czy czynność prawna, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś status konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2022 r., I ACa 826/21 oraz uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Także na kanwie wykładni dyrektywy 93/13 pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Badanie statusu konsumenta według TSUE jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. TSUE wskazał, że wykładnia ta odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę 93/13, a mianowicie że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły przetargowej, jak i stopnia poinformowania, a w związku z tym godzi się on na przedstawione przez przedsiębiorcę warunki umowne, na których treść nie może mieć wpływu. Sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien zbadać, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy daną osobę będącą stroną umowy można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE w sprawach:; C-590/17; C-110/14).

W świetle zaprezentowanej wykładni przepisów krajowych i europejskich, Sąd nie ma wątpliwości, że strona powodowa posiada status konsumenta. Przemawia za tym treść wniosku o udzielenie kredytu oraz

sama umowa kredytu. Jej stronami jest przedsiębiorca – bank oraz osoba fizyczna – powód. Umowa nie jest powiązana w jakikolwiek bezpośredni sposób z działalnością gospodarczą lub zawodową wykonywaną przez powoda w momencie jej zawierania. Kredyt został zaciągnięty na cele mieszkaniowe. Pozwany odmiennej okoliczności nie wykazał. Fakt późniejszego zarejestrowania jednoosobowej działalności gospodarczej w kredytowanej nieruchomości nie wyłącza konsumenckiego charakteru umowy. Powód wykorzystuje bowiem niezmiennie lokal na cele mieszkaniowe, jednoosobową działalność gospodarczą zarejestrował w kredytowanej nieruchomości w celach ewidencyjnych w miejscu zamieszkania.

Ocenę zasadności żądań strony powodowej należało rozpocząć od zbadania czy przysługuje jej interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż kwestia ta w dużej mierze determinuje wynik sprawy.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona oraz wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalania prawdziwości twierdzeń powodów. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powodowi przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać ewentualne tzw. „przesłankowe” ustalenie przez Sąd, że umowa była nieważna i zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu powód ma prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa go wiąże, a jeśli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinna być wykonywana. Najefektywniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu powództwo o zapłatę nie daje pełnej ochrony praw powoda w sposób dla niego przystępny. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodowi możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Dokonane na wstępie ustalenie Sądu, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Po rozstrzygnięciu w przedmiocie dopuszczalności ustalenia nieważności umowy w niniejszej sprawie należało ocenić sporną umowę pod kątem jej zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy w drodze negocjacji bez postanowień przewidujących mechanizm indeksacji kredytu, tj. § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 6 zd. 1 i § 17 umowy kredytu.

Przepis § 1 ust. 1 zdanie 1 umowy kredytu stanowił, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 274.486,96 zł indeksowanego kursem CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulowały następujące postanowienia umowy kredytu:

1. **§ 1 ust. 1 zd. 3** umowy o treści: „W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17”;
2. **§ 7 ust. 2 zd. 4 umowy** o treści: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank”;
3. **§ 10 ust. 6 zd. 1** umowy o treści: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku”.

W § 17 umowy kredytu określono zasady tworzenia Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., postanawiając, że:

1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.
2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.
3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marżę sprzedaży.
4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) S.A.
5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku miały być określone przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego

i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...)

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób transparentny i obiektywny kursu CHF, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny przez cały okres kredytowania. Chociaż przy wyznaczaniu przez bank kursu bazowego w ramach kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Kursów – według zapisów § 17 umowy kredytu – wykorzystywane są średnie kursy NBP, to jednak odejmowana jest od nich marża kupna (w przypadku kursu kupna) lub dodawana jest marża sprzedaży (w przypadku kursu sprzedaży), **a mechanizm ustalania wysokości marży kupna i marży sprzedaży i zasady ich wyznaczania nie zostały w umowie kredytu w żaden obiektywny sposób określone.**

Przywołane postanowienia § 17 ust. 2, 3 i 4 stanowią integralne całości regulujące zasady wyznaczania kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabelach kursowych banku, nie da się zatem przyjąć, że wadliwość tych postanowień dotyczyć może tylko odwołania do marży kupna i marży sprzedaży pozwanego banku, a w pozostałej części postanowienia te powinny być uznane za skuteczne i że należałoby wówczas określać kursy walut przyjmowane do przeliczeń świadczeń stron przedmiotowej umowy kredytu na podstawie kursów średnich NBP, po wyeliminowaniu zapisów dotyczących marży. Taki zabieg oznaczałby bowiem niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzną strukturę jednostek redakcyjnych zapisów regulujących zasady wyznaczania kursów przez pozwany bank, tworzonych przez pojedyncze zdania, które musiałyby być podzielone na mniejsze części, oraz nadanie tym podzielonym zdaniom innego sensu, niż z nich faktycznie wynika, co nie może być uznane za dopuszczalne.

W zakresie interpretacji znaczenia zapisu klauzuli zawartej w § 17 ust. 2, 3 i 4, Sąd meriti podziela w pełni pogląd wyrażony w wyroku z dnia 20 kwietnia 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. akt VI ACa 395/21. Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał tam zarzuty skarżącego wskazujące na możliwość uznania, że zawarte w umowie klauzule dotyczące tabeli kursów walut (§ 17) są abuzywne jedynie w zakresie marży. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do przyjęcia, że możliwość podziału § 17 zawartej przez strony umowy potwierdził TSUE w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. C-19/20. Wskazany wyrok rzeczywiście odnosił się do klauzuli stosowanej przez pozwanego i zawartej w przedmiotowej umowie.

Należy jednak zauważyć, że TSUE wskazał na samą możliwość uznania za abuzywny i usunięcia jedynie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku, gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony Trybunał Sprawiedliwości podkreślił, że przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie spowodowałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

W motywie 70 orzeczenia w sprawie C-19/20 TSUE przypominał, że w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 Trybunał orzekł, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesadzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku, gdyby to usunięcie spowodowało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści. Jedynie zatem, gdyby element klauzuli indeksacyjnej rozpatrywanego w postępowaniu głównym kredytu hipotecznego dotyczący marży Banku (...) stanowił zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych, które mogłyby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć.

Analogiczne stanowisko Trybunał Sprawiedliwości UE zajął w wyroku z 8 września 2022 r. C-80/21 wskazując, że art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego jak wyżej, nie było podstaw do uznania, że nieuczciwa część klauzuli przeliczeniowej stanowi odrębne zobowiązanie umowne, w związku z czym usunięcie tej części nie oznaczałoby zmiany tego warunku poprzez naruszenie jego istoty. ***Istotą klauzuli zawartej w § 17 umowy nie jest bowiem odrębnie określenie kursu waluty dla celów przeliczeniowych jako kursu NBP i dodatkowo nałożenie na konsumenta obowiązku uiszczania na rzecz Banku marży, ale prawo przedsiębiorcy do kształtowania kursu dla celów przeliczania zarówno wartości wypłacanej kwoty na walutę obcą, jak i wysokości należnych od konsumenta rat.*** Uznanie za abuzywne tylko elementu postanowienia zawartego w § 17 umowy zmieniałoby treść klauzuli, zgodnie z którą kurs waluty obcej ustalany jest przez Bank i publikowany w tabeli kursów, na proste odesłanie do kursu NBP nie wymagające tworzenia odrębnych tabel kursów bankowych.

Taki zabieg prowadziłby więc w istocie do zmiany treści postanowienia mającego charakter niedozwolony mającej wpływ na jego istotę, co jest niezgodne z celami dyrektywy 93/13. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego samo uznanie za abuzywne postanowień umowy wprowadzających indeksację wywoła skutek wskazany przez Sąd Okręgowy, czyli brak możliwości utrzymania w mocy umowy w pozostałym zakresie, gdyż doprowadzi do usunięcia z umowy obciążającego konsumentów ryzyka walutowego.

Przechodząc do głównej analizy prawnej spornej umowy należy podkreślić, że zgodnie z uchwałą SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385(1) k.c.”

W związku z tymi wytycznymi Sądu Najwyższego, Sąd poddał ocenie klauzule umowne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385⁽¹⁾ k.c., który wprost nie formułuje sankcji nieważności umowy pozostawiając tę decyzję sądowi krajowemu mającemu na uwadze wskazówki zawarte w wyroku w polskiej sprawie TSUE C 260/18 D. – (...)

Z bogatego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) wynika, że ***Sąd krajowy zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu***, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) SA v.(...) (C-240/98) i (...) SA v. (...) (C-241/98), (...) (C-242/98), (...) (C-243/98) i (...) (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 3851 KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis **oraz** patrz: wyrok SA w Warszawie w sprawie **VIACa 185/20**).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy

to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385¹-385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie **postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich** (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14).

Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Umowa oparta na wzorze umownym i brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez kredytobiorcę postanowień umownych z wzorca umowy dotyczących indeksacji kwoty kredytu był w sprawie oczywisty.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083).

W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Sąd wyżej już ustalił, że kwestia wyjaśnienia działania i ryzyka związanego z mechanizmem indeksacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania.

Podpisane przez powoda oświadczenie, że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w

sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy – ***tak wskazał w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19.***

Podobnie orzekł ***TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C-776-C-782/19***, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, ***tak aby*** warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej, polegających na nieograniczonym ryzyku kursowym”.

W ***innym postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał*** stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że ***wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego/indeksowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy.*** W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

Podkreślić przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego tak opisany obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r. I CSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka jakie łączy się z kredytem waloryzowanym w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Z wiarygodnych zeznań świadka oraz strony powodowej wynika, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem żadnej negocjacji ani rzetelnego wyjaśniania, zatem nie został powód w sposób prawidłowy i wyczerpujący poinformowany o ryzyku związanym z zaciągniętym kredytem a pozwany nie dowiódł twierdzeń przeciwnych.

Nie przedstawiono kredytobiorcy także zasad kształtowania się spreadu walutowego i jego istoty w tej umowie. Kredytobiorca w zakresie przeliczeń kursowych był zdany na bank w tym sensie, że nie przysługiwały mu żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym, nie znał wysokości marży plus /minus. Powód nie mógł w żaden sposób wpłynąć na wysokość rat kredytu, które obowiązany był spłacać, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego.

W orzecznictwie przeważa pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowani decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej (***wyrok SN z 29.10.2019 r. IV CSKK 309/18***).

Reasumując tę kwestię, pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że kredytobiorca sam wnioskował o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji.

Z materiału dowodowego wynika, że powód wyraził zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Kredytobiorca wyraził zgodę na indeksację, jednak sposób tej indeksacji nie został z nim indywidualnie uzgodniony, a przy tym wiązał się z nieograniczonym ryzykiem. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzulę indeksacyjną nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W tej sytuacji **zapis zawarty w § 11 ust. 3 umowy kredytu, zawierający standardowe oświadczenie kredytobiorcy**, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie ma żadnego znaczenia i nie jest w stanie zmienić powyższej oceny wynikającej z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Według Sądu, analizowane klauzule indeksacyjne określają **główne świadczenie stron** także w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385¹, nt. 8).

W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, (...), pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny

i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41,

w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter umowy łączącej strony oraz całość jej postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów jest określone klauzulami indeksacyjnymi. Nie do obrony, w ocenie Sądu, jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

W orzeczeniu C-186/16 TSUE przedstawił jasną wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy nakazującego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem. Wymóg ten oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym,

jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczonemu konsumentowi było w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli kursów sporządzanej przez pozwanego a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia kredytobiorcy w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogła w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść dalej do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. do dalszego ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766).

Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary.

Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – ***rażącego naruszenia interesów konsumenta*** – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu,

wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137 i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767).

W ocenie Sądu rażąco naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść i nieograniczone ryzyko kursowe (tak w wyroku SA w Warszawie o sygn.. VI ACa 768/19). Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakres określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumentckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kursy waluty, do której kredyt był indeksowany.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone – przy założeniu, że nie byłyby one nieważne. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty (saldo) kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony (przede wszystkim) – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank

swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 6 zd. 1 i § 17 umowy kredytu.

Równocześnie te same postanowienia umowne stanowiłyby klauzule niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie określa jasnych zasad ustalania kursów, zatem przywołane klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania.

Powtórzyć należy, że nie da się uznać, iż **wadliwość postanowień § 17 ust. 2, 3 i 4** umowy kredytu określających zasady ustalania przez bank kursów walut w Tabeli Kursów dotyczy tylko odwołania do marży kupna i marży sprzedaży pozwanego banku, zaś w pozostałej części postanowienia te powinny być uznane za skuteczne i że należałoby wówczas określać kursy walut przyjmowane do przeliczeń świadczeń stron przedmiotowej umowy kredytu na podstawie kursów średnich NBP (po wyeliminowaniu zapisów dotyczących marży). Oznaczałoby to bowiem ingerencję w wewnętrzną strukturę jednostek redakcyjnych zapisów regulujących zasady wyznaczania kursów przez pozwany bank, tworzonych przez pojedyncze zdania, i nadanie im innego sensu, niż z nich faktycznie wynika. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy kredytobiorcy jako konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Należy podnieść, że Sąd nie zastosował w niniejszej sprawie reguły dopuszczonej przez SN w wyroku z dnia 6.10.2022 r. w sprawie II CSKP 364/22, wskazującej na możliwość dokonania przeliczenia świadczenia strony powodowej przy użyciu kursu średniego NBP z pominięciem marży bankowej. Wyrok ten w licznych glosach do tego wyroku jest ostro krytykowany przez doktrynę. Wobec tak wielu wątpliwości natury jurydycznej, Sąd meriti nie podziela poglądu wyrażonego w tym wyroku, jako odosobnionego poglądu.

Nadmienić należy, że Sąd Najwyższy zmienił już zdanie w zakresie oceny omawianego wzorca umownego w postanowieniu z dnia 7 lutego 2023 r., w sprawie I CSK 4195/22, w którym uznał, że w umowie (...) Bank o treści analogicznej jak w niniejszym postępowaniu, brak jest podstaw do wyinterpretowania oddzielnej normy prawnej odnoszącej się do marży banku, nie jest możliwe częściowe utrzymanie w mocy warunku umownego.

Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w w/w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w wyroku z dnia 20 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. akt VI ACA 395/21, wskazał, że nie można uznać by zawarte w umowie klauzule dotyczące tabeli kursów walut (§ 17) były abuzywne jedynie w zakresie marży. Przede wszystkim nie można zgodzić się z twierdzeniem, że możliwość podziału § 17 zawartej przez strony umowy potwierdził TSUE w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. C- 19/20. Wyrok ten rzeczywiście odnosił się do klauzuli stosowanej przez pozwanego i zawartej w przedmiotowej umowie. Należy jednak zauważyć, że TSUE wskazał na samą możliwość uznania za abuzywny i usunięcia jedynie nieuczciwego element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru.

Z drugiej strony Trybunał Sprawiedliwości podkreślił, że przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu. W motywie 70 orzeczenia w sprawie C-19/20 TSUE przypominał, że w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 Trybunał orzekł, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesadzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści. Jedynie zatem gdyby element klauzuli indeksacyjnej rozpatrywanego w postępowaniu głównym kredytu hipotecznego dotyczący marży Banku (...) stanowił zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych, które mogłyby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć.

Nie ma zatem podstaw do uznania, iż nieuczciwa część klauzuli przeliczeniowej stanowi odrębne zobowiązane umowne, a usunięcie tej części nie oznacza zmiany tego warunku poprzez naruszenie jego istoty.

Istotą klauzuli zawartej w §17 Umowy nie jest bowiem odrębne określenie kursu waluty dla celów przeliczeniowych jako kursu NBP i dodatkowo nałożenie na konsumenta obowiązku uiszczenia na rzecz Banku marży, ale prawo przedsiębiorcy do kształtowania kursu dla celów przeliczania zarówno wartości wypłacanej kwoty na walutę obcą, jak i wysokości należny od konsumenta rat. Uznanie za abuzywne tylko elementu postanowienia zawartego w §17 Umowy zmieniałoby treść klauzuli, zgodnie z którą kurs waluty obcej ustalany jest przez Bank i publikowany w tabeli kursów, na proste odesłanie do kursu NBP na wymagające tworzenia odrębnych tabel kursów bankowych. Taki zabieg prowadziłby więc w istocie do zmiany treści postanowienia mającego charakter niedozwolony mającej wpływ na jego istotę, co jest niezgodne z celami dyrektywy 93/13 (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 2022 r. sygn. akt VI ACA 395/21).

Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że omawiana wyżej klauzula zawarta w § 17 nie stanowi jedynej klauzuli abuzywnej w kwestionowanej umowie kredytu.

Ocenie Sądu podlegały bowiem nie tylko klauzule przeliczeniowe przewidujące spread walutowy, lecz również klauzule dotyczące zmiennej stopy procentowej opartej o stawkę referencyjną LIBOR. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę na sprzeczność postanowień umownych dotyczących zmiennej stopy oprocentowania z art. 36 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego nr 2016/1011. (Wyrok Sądu Najwyższego IV CSK 382/18). W powoływanym już wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia VI ACA 395/21 wskazano na brak możliwości utrzymania w mocy umowy zawartej przez strony umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem opartym na stawce LIBOR. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na aktualne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym za postanowienia umowne mieszające się w pojęciu głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawę świadczenia w ramach danej umowy, i które z tego względu charakteryzują tę umowę i że taki charakter mają m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związany z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-1 18/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18). W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-1 18/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17 oraz z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18).

Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty Mając na uwadze

powyższe poglądy TSUE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, ponadto wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. akt VI ACA 395/21).

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na okoliczność, że zakwestionowaniu podlegał cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie, nie mogą ich także stanowić także przepisy ustawy Prawo wekslowe. Przepisy te odnoszą się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie regulują sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

W zakresie wykładni dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym TSUE jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Kontynuacją linii orzeczniczej zapoczątkowanej przez powyższe rozstrzygnięcia, jest wydany w dniu 3 października 2019 r. przez TSUE wyrok w sprawie C-260/18 (D.), który zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego. Z rzeczowego orzeczenia można wywieść następujące założenia w ramach wykładni prawa Unii Europejskiej oraz prawa krajowego:

1. Warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego,

a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);

2. Jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);

3. Ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);

4. Konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. Przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika pokrótce, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Konstatując zasadność powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu zależy od przesądzenia kwestii, czy jakiś z przepisów polskiego prawa sprzeciwiałby się utrzymaniu w mocy umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji.

W powołanym świetle zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego, do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu. Zwrócić należy jednak uwagę, że jak już wyjaśniono klauzula indeksacyjna w rozumieniu analizowanej umowy stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Umowa tego rodzaju stała się umową nazwaną po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej, zaś wcześniej winna być traktowana jako umowa nienazwana, pochodna od umowy kredytu bankowego.

Biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia Umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączące strony stosunki prawne nie przewidują zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym Umową. Pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia umowy w ogóle. Niemożliwe jest jednocześnie, w ocenie Sądu, zastąpienie rzeczonych klauzul abuzywnych, przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności

utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Poza tym TSUE (w sprawie D.) wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie może być z wyłożonych już względów art. 358 k.c. oraz art. 354 k.c.

Z uwagi więc na wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D.) i na stanowisko TSUE wyrażone wyroku z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz w wyroku z 26.03.2019 r. w sprawie (...) (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64), orzeczenia te wyraźnie wskazują, że art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa nie może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień i wtedy sąd powinien orzec jej nieważność. Jednocześnie wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie poprzez zastosowanie np. średniego kursu waluty w NBP.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Sąd poinformował powoda o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy na rozprawie w dniu 9 marca 2023 r. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi skutków takiego orzeczenia. Nie byli zainteresowani udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną (uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Wobec wyraźnego stanowiska powoda odwołującego się do nieważności umowy, nie zachodzi także obawa, że ustalenie nieważności doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta. Nie zachodzi więc sytuacja, w której konsument jest postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego ex definitione niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w umowie albo następczą akceptacją niekorzystnej klauzuli. Nie ma zatem żadnych przeszkód aby uznać, że stwierdzenie nieważności całej umowy miałyby odbyć się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interes ekonomiczny.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że po wyeliminowaniu w/w postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala Sądowi na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu. Zdaniem Sądu kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi nieograniczone niczym ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia (powołane wyżej wyroki TSUE i SN). Pozwany bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta jako strony równorzędnej. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi.

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie pierwsze k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, wyrok TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, (...) przeciwko (...)), chyba że konsument następczo udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

W sprawie co już wyżej sygnalizowano, nie wchodzi w grę ani pozostawienie umowy w mocy po wyeliminowaniu z niej jedynie klauzul abuzywnych dotyczących mechanizmu indeksacji w postaci klauzuli walutowej i spreadowej ani również wypełnienie luk w umowie przez zastosowanie przepisów dyspozytywnych w systemie prawa polskiego w postaci art. 358 § 2 k.c. czy art. 41 prawa wekslowego, które to przepisy powinny mieć jedynie zastosowanie do przeliczenia świadczeń umownych wyrażonych w walucie obcej w celu przeliczenia ich na walutę PLN, a nie odwrotnie

jak w niniejszej sprawie (**patrz: wyroki TSUE z 8 września 2022 r. w sprawach C-80-82/22 i wyrok SN z 3 lutego 2022 r. w sprawie II CSKP 975/22**).

W związku z powyższym, żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z nieważnej w całości umowy było w całości uzasadnione, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powoda bez podstawy prawnej uiszczał comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.).

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że żądanie powoda dotyczące zasądzenia wszystkich objętych sporem świadczeń pieniężnych spełnionych tytułem wykonania nieważnej umowy zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń kredytobiorcy. Zważywszy na zastrzeżoną dla kredytobiorcy – konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę – konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, (...). przeciwko (...), pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) przeciwko C. C., V. C., (...), pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, D. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) AG, pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). W niniejszej sprawie nie upłynął więc termin określony w art. 118 k.c. Roszczenie powoda nie uległo zatem przedawnieniu w żadnym zakresie.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. W tym momencie należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt **III CZP 6/21**, iż dopiero z chwilą, gdy powód pouczony przez sąd o skutkach nieważności umowy oświadczy, iż godzi się na te skutki i akceptuje je występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Dopiero wówczas powstaje po obu stronach obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i występuje po stronie pozwanego stan opóźnienia. **Skoro w dniu 09 marca 2023 r. Przewodnicząca poinformowała powoda o skutkach nieważności przedmiotowej umowy powstał wówczas stan definitywnej nieważności umowy, Sąd**

oznaczył więc początkowy termin naliczania odsetek od tego dnia, jak orzeczono w punkcie drugim sentencji wyroku (patrz także wyrok SA w Warszawie o sygn. akt VI ACa 617/20).

Pozwany nie może bronić się przed roszczeniem strony powodowej powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powód miał pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są w całości lub w części nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umowy za nieważną zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu, kredytobiorca dokonywał spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że kredytobiorca spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wiarygodność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnym i konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyła ona zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się też art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współżycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współżycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19). Świadczenia spełniane przez stronę powodową na rzecz pozwanego nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego.

Powództwo nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2016 r., sygn. I CSK 615/15: „Powołaniem się na zasady współżycia społecznego nie można podważać ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które, kierując się względami bezpieczeństwa obrotu prawnego, przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności sprzecznych z prawem, a nie przewidując żadnych od tego wyjątków, samodzielnie i wyczerpująco przesądzają o prawach stron. Nieważność czynności prawnej nie ma nic wspólnego z nadużywaniem prawa przy jego wykonywaniu, a jest jedynie konsekwencją sprzeczności z ustawą dokonanej czynności. Powołanie na nieważność w procesie cywilnym, czy to w formie zarzutu, czy w pozwie o jej ustalenie są jedynie aktami o charakterze proceduralnym. Sankcja nieważności czynności prawnej następuje już z mocy prawa i dlatego nie przewiduje się jakiegos materialnego "uprawnienia do powoływania się na nieważność czynności prawnej.

Trzeba też podkreślić, że stosowanie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, w tym podejmowanie środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami, odbywa się nie tylko w interesie konsumentów, ale też podmiotów gospodarczych konkurujących na

rynku. Wynika to wprost z treści art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, która przewiduje że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Przepisy nie tylko zatem chronią konsumentów, ale mają na celu zapobieżenia naruszeniu zasad konkurencji. Odbywa się to poprzez zapobieżenia możliwości stosowania przez przedsiębiorców postanowień, które pozornie korzystne dla konsumenta, służą zwiększeniu sprzedaży towarów i usług, naruszając interesy tych podmiotów, które nie stosując nieuczciwych postanowień nie są w stanie zaoferować podobnych warunków.

Orzeczenie **o kosztach procesu** oparto o dyspozycję art. 100 zd. drugie k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania. W przedmiotowej sprawie strona powodowa przegrała sprawę w nieznacznym zakresie, bowiem jedynie w zakresie części żądania odsetkowego. Dlatego też Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w całości. Na koszty procesu zasądzone od pozwanego na rzecz powoda składało wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 t.j.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł.